

Kurier szczęciński

ŚRODA, 14
CZERWCA
1967 R.
Wyd. A B



Nr 138 (7997)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

ZSRR ŻĄDA natychmiastowego zwołania Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK—LONDYN—KAIR PAP. Szef misji obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie general Odd BULL w raporcie przesłanym we wtorek sekretarzowi generalnemu ONZ U THANTOWI informuje, że w strefie wstrzymania ognia nie zanotowano żadnego incydentu.

Po rozmowach
w Moskwie

Bumediem w Belgradzie

MOSKWA PAP. We wtorek kontynuowano na Kremlu rozmowy radziecko-algierskie. W atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia dyskutowano nad sytuacją powstającą na Bliskim Wschodzie w wyniku agresji izraelskiej.

Ze strony radzieckiej w rozmowach uczestniczyli: sekretarz generalny KC KPZR Leonid BREŻNIEW, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej KOSYGIN, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj PODGORNÝ, minister Spraw Zagranicznych Andriej GROMYKO, minister Obrony, marszałek Andriej GRECKO.

Ze strony algierskiej w rozmowach uczestniczyli: przewodniczący Rady Rewolucyjnej i Rady Ministrów Algierii Huari BUMEDIEN, minister Spraw Zagranicznych BUTEFLIKA i członek Rady Rewolucyjnej plk. ABBAS.

BELGRAD PAP. Agencja TANJUG donosi, że Huari Bumediem przybył we wtorek po południu z Moskwy do Belgradu. Pozostanie on w Belgradzie na zaproszenie prezydenta SFRJ, BROZ-TITO, do 14 bm.

Fala zamieszek na tle rasowym w USA

NOWY JORK PAP. Zamieszki na tle rasowym w Stanach Zjednoczonych przybierają na sile. O wystąpieniach murzyńskich donoszą już nie tylko z Tampa na Florydzie, ale także z Los Angeles, Cincinnati, Montgomery, Prattville i innych miast w południowej części USA.

Szczególnie gwałtowny charakter mają rozruchy w liczącym 300 tys. mieszkańców Tampa na Florydzie. Napięta sytuacja utrzymuje się tam już 3 dni, a zapoczątkowana została w niedzielę demonstracjami przeciwko brutalnemu postępowaniu funkcjonariuszy policji stanowej, w wyniku którego poniósł śmierć jeden z Murzynów.

PREMIER ESZKOL wraz z grupą wyższych oficerów armii izraelskiej odbył podróż inspekcyjną do jednostek stacjonujących na okupowanych terenach Półwyspu Synajskiego.

Po przybyciu do miasta Berszbea, na pustyni Negew, Eszkol oświadczył, że „Izrael nie odda Półwyspu Synajskiego dopóki nie otrzyma formalnych gwarancji dotyczących swobody żeglugi”.

13 bm. stały przedstawiciel ZSRR w ONZ ambasador FIEDORENKO złożył na ręce sekretarza generalnego ONZ w imieniu rządu radzieckiego formalny wniosek o zwołanie w trybie natychmiastowym nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. W motywacji wniosku delegacja radziecka stwierdza, że trwa agresja Izraela przeciwko krajom arabskim, przy czym przedstawiciele USA, W. Brytanii i niektórych innych państw zachodnich w Radzie Bezpieczeństwa sabotują powzięcie przez Radę uchwały po tejpiętej agresji i zapewniania jej wycofanie wojsk izraelskich z zagarniętych terytoriów.

Sekretarz generalny ONZ stwierdził, że jeśli 62 spośród 122 członków ONZ poprze wniosek radziecki, zwoła Zgromadzenie Ogólne w ciągu 24 godzin. Liczba 62 krajów przewidywana jest w Karcie NZ.

13 CZERWCA delegat ZSRR FIEDORENKO przedstawił Radzie Bezpieczeństwa projekt rezolucji, potępiającej agresję Izraela wobec krajów arabskich i domagającej się natychmiastowego wycofania wszystkich wojsk izraelskich z zagarniętych terytoriów.

Fiedorenko wygłosił obszerny prze-

Jugosławia zerwała stosunki dyplomatyczne z Izraelem

BELGRAD PAP. Jak donosi agencja TANJUG, Związkowa Rada Wykonawcza powzięła we wtorek decyzję o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem.

mówienie, podkreślając, że już w pierwszych godzinach agresji Izraela przeciwko państwom arabskim ZSRR napietował izraelskich agresorów, domagał się potępienia ich zdradzieckich aktów, natychmiastowego zaprzestania działań wojennych i wycofania wojsk Izraela z linii rozejmowej. Jednakże z powodu stanowiska zajmowanego przez USA i pewnych innych członków Rady Bezpieczeństwa, Rada nie była w stanie podjąć takiej uchwały, która dyktowała sytuacja na Bliskim Wschodzie.

Zamknięcie VI sesji Sejmu

Trzy ustawy

WARSZAWA PAP. We wtorek Sejm zakończył plenarną debatę nad informacją o przebiegu dotychczasowego wykonania 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966—1970 przedłożoną Izbie w dniu poprzednim przez przewodniczącą Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

W DALSZYCH punktach porządku dziennego Sejm uchwalił 3 ustawy:

- O OBOWIĄZKU stosowania nawozów mineralnych w gospodarstwach rolnych;
- O KOSZTACH sądowych w sprawach cywilnych;
- O OCHOTNICZEJ Rezerwie Milicji Obywatelskiej.

Na zakończenie Izba powzięła uchwałę w sprawie zamknięcia szóstej sesji Sejmu z dniem 13 bm.

TRZEC ustawy o obowiązkach stosowania nawozów mineralnych dotyczy oczywiście rolnictwa i rolników, ale

(Dokończenie na str. 2)

Z POSIEDZENIA PLENUM

Komitetu Miejskiego PZPR

WCZORAJ w Szczecinie odbyło się Plenum Komitetu Miejskiego PZPR, któremu przewodniczył I sekretarz KM PZPR ST. BARTCZAK. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR J. OSTRZYŻEK.

PO REFERACIE na temat: „O dalsze wzbogacenie treści i doskonalenie metod w działalności podstawowych organizacji partyjnych” — rozwinęła się bogata i celowa dyskusja.

Sekretarz KW PZPR J. OSTRZYŻEK zabierając głos, w obszernym wystąpieniu zwrócił między innymi uwagę na potrzebę stałego, dalszego angażowania się członków PZPR w wielostronne problemy swoich zakładów pracy. Mówca podkreślił również, że organizacje partyjne winny jeszcze bardziej nawiązać swoją działalność w okresie pomiędzy zebraniami partyjnymi. W końcowym swoim wystąpieniu sekretarz KW poruszył również aktualne problemy sytuacji międzynarodowej.

PLENUM KM PZPR podjęło uchwałę, która wytycza dalsze kierunki zmierzające do uaktywniania pracy partyjnej podstawowych organizacji partyjnych na terenie Szczecina.

WCZORAJSZE PLENUM KM zatwierdziło również m. in. następujące zmiany personalne: w związku z powołaniem J. SOLTANA, dyrektora Zjednoczenia Gospodarki Rybnej do pracy w resorcie Żeglugi i nominacją na to stanowisko dotychczasowego sekretarza KM PZPR ST. JASKOŁSKIEGO. Plenum KM zwołało go z obowiązków członka Egzekutywy KM PZPR. Na stanowisko sekretarza KM wybrano dotychczasowego I sekretarza Komitetu Branżowego Spółdzielczości — L. SZYPOZYŃSKIEGO. W związku

z nominacją ppłk. SZ. KARPIKA, dotychczasowego Komendanta Miasta MO, na stanowisko I zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO d/s milicji — Plenum KM zwołało go z funkcji członka Egzekutywy KM PZPR, wybierając na to miejsce obecnego Komendanta Miejskiego MO, ppłk. E. STACHURSKIEGO. (Boż)

Dekada Kultury Węgierskiej 8-11 VI

„Polak — Węgier...” na antenie PR

HASŁO: „Polak — Węgier dwa bratanki...”, przyswiecające Dekadzie Kultury Węgierskiej, która obchodzimy właśnie w Szczecinie, stało się zarazem tytułem specjalnej, okolicznościowej audycji szczecińskiej rozgłośni PR. Usłyszymy ją dziś o godz. 17.25. Złożą się na nią m. in.: Węgierski Magazyn, zaw sze frapujący, tym razem poświęcony morskim sprawom Węgier, felieton Alfreda Sobecznego „Morskie problemy świata”, ciekawostki znanu Dunaju i półgodzinny koncert najpiękniejszych melodii węgierskich.

250 km na godz.

Japonia buduje superekspres

JAPONIA, która dysponuje najszybszą linią kolejową na świecie, przystępuje do budowy nowego superekspresu. Będzie on rozwijał szybkość do 250 km na godz. — o 50 km większą niż najszybszy dotychczas pociąg kursujący w tym kraju na linii Tokio — Osaka.

Nowy superekspres ma być oddany do eksploatacji w roku 1972.

Uruchomienie tego pociągu zaprojektowano tak, aby zbliżyć się w czasie z ukończeniem odgałęzienia na zachód tzw. No wej Linii Tokaido, kończącej się obecnie w Osace, drugim co do wielkości mieście Japonii.

Obrońcy DRW

ARTYLERIA przeciwlotnicza DRW zestrzeliła już ponad 2 tysiące pirackich samolotów amerykańskich, w czasie nalotów na Wietnam Północny.

NA ZDJĘCIU: Pozycja artylerii przeciwlotniczej na przedmieściach Hanoi. (CAF-TASS)



Brutalnie pobici, obrabowani, głodni i spragnieni...

Polscy specjaliści górnictwa mówią o swych przeżyciach w izraelskiej niewoli

WARSZAWA PAP. We wtorek 13 bm. powrócili do kraju specjaliści z kopalń śląskich: Ryszard KLIMA, Bernard WIECZOREK i Antoni RABSTYN, którzy jako eksperci górnictwa przebywali na terenie Egiptu.

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA PAP. 13 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym prezes Rady Ministrów Józef CYRANKIEWICZ i minister Spraw Zagranicznych Adam RAPACKI omówili aktualną sytuację na Bliskim Wschodzie, na tle wyników spotkania przywódców partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów krajów socjalistycznych, odbytego ostatnio w Moskwie, jak również kroków podejmowanych przez kraje socjalistyczne.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „REJOWIEC” z Kuby z drobnicą.
S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” z Danii pod balastem.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” z Danii pod balastem.
S/S „SOLDEK” z Danii pod balastem.
S/S „KIELCE” z NRF pod balastem.
S/S „TCZEW” z rządu z Finlandii.
S/S „GOPLANA” z Anglii z ładunkiem z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „SYRENKA” do Finlandii z drobnicą.
S/S „WIECZOREK” do Danii z węglem.
S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” do Danii z węglem.
S/S „SOLDEK” do Danii z węglem.

STATKI NA WEJŚCIU 15 BM.:

M/S „MAZURY” z Antwerpii via Gdynia z drobnicą.
S/S „PSTALOWSKI” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU 15 BM.:

M/S „LIWIEC” do Londynu z drobnicą.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” do Danii z węglem.
S/S „KIELCE” do Danii z węglem.
S/S „TCZEW” do Danii z węglem.

PODNIENIE BANDERY

NA M/S „ZIEMIA GDANSKA”

Wczoraj odbyło się w Gdańsku uroczyste podniesienie bandery na statku z typem „Ziem” — M/S „ZIEMIA GDANSKA”. Statek ten został zbudowany w Anglii. Dowódcą statku jest kpt. z w. Oktawiusz Witkowski.

„ZIEMIA GDANSKA” WRACAJĄC DO KRAJU OPLYNIE AFRYKĘ

MASOWIEC Polskiej Żeglarni Morskiej „Ziemia Gdańska” wracając z Japonii, przez Australię i Indię, gdzie załadowała rudę dla Czechosłowacji, plynie dookoła Afryki. Podróż ta jest wynikiem zamknięcia Kanalu Sueskiego i konfliktu zbrojnego na Bliskim Wschodzie.

W PORCIE...

...przebywają 32 statki, w tym największe po wojnie. Tonażem dominują statki z ładunkami na sowy. W ciągu ostatnich doby przeładunek przekroczył 20 tys. ton.

Z podróży do Węgier, Rumunii i Bułgarii powrócił do kraju z-ca dyrektora d/s eksploatacyjnych portu, Stanisław Grzywnyński, który brał udział w rozmowach z centralnymi władzami zagranicznego tych krajów, zainteresowanych tranzytem przez port szczeciński.

PO WYLĄDOWANIU na lotnisku Okecie przedstawili oni w rozmowie z dziennikarzami swoje dramatyczne przeżycia w okresie agresji Izraela na Palestynę. Miejsowości, w której przebywali, położona o 176 km na wschód od Ismaili, została zajęta przez wojska izraelskie w trzecim dniu agresji — 7 bm. Ich samych pojmano. Chociaż wyjaśniali, że są Polakami, potraktowano ich bardzo brutalnie. Wśród poszturchiwań i szarpaniny izraelscy żołnierze zawiązali im oczy i wpełnili ich do samochodu. Przez wiele godzin jechali bez napoju i jedzenia. Przywieziono ich do obozu jenieckiego, na pustynnym piasku, ogrodzonym kolczastym drutem.

Tu wywieziono ich z samochodu, ciągnąc za kolnierze. Głodnym i spragnionym dano pić wodę z brudnego zbiornika. Potem stali lub siedzieli z podniesionymi w górę rękoma. Do obozu zwożono setki jeńców egipskich. Byli oni traktowani z bezwzględna brutalnością. Musieli leżeć nieruchomo na piasku przez wiele godzin. Najmniejszy ruch powodował bicie kolbami, kopanie...

Z obozu zostali przewiezieni do więzienia. Tutaj zarządzano dyscyplinę, polegającą na wlewaniu do celi przez górne okienko płynnego DDT. Niedługo potem przyszedł DDT zasypano ubrania i pościel. Co pół godziny w ciągu nocy wszyscy trzej byli budzeni i poddawani badaniom. Odpowiadał każdy w oddzielnym pomieszczeniu. Pytano nie zmienne: skąd pochodzą, w jakiej jednostce wojskowej służyli, w ja-

Trzy ustawy

(Dokończenie ze str. 1)

jej znaczenie obejmuje całą gospodarkę i sprawy bliskie nam wszystkim, niezależnie od tego, gdzie mieszkamy i gdzie pracujemy.

Zwiększenie produkcji zbóż i pasz do poziomu umożliwiającego eliminację lub przynajmniej znaczne ograniczenie importu zboża, jest jednym z podstawowych zadań bieżącego planu 5-letniego, a wyższe plony zależą głównie od zwiększenia zużycia nawozów mineralnych w rolnictwie. Z jednej strony podejmujemy więc poważne i kosztowne wysiłki inwestycyjne, w których wyniku nasz przemysł chemiczny szybko zwiększa produkcję nawozów mineralnych. Z drugiej, olbrzymia większość rolników — przez konaną własnym codziennym doświadczeniem — rozszerza i zwiększa stosowanie nawozów sztucznych. Ale jest jeszcze pewna część gospodarstw zaściankowych, które przy możliwości w należytnym stopniu nie wykorzystują. A natarcie musi iść pełnym frontem. I stąd właśnie konieczność wydania ustawy nakładającej na pewną grupę gospodarstw (za wyjątkiem najmniejszych) formalny obowiązek stosowania nawozów mineralnych.

ZUPEŁNIE inny charakter ma ustawa o Ochotniczym Rezerwie Milicji Obywatelskiej, której projekt referował wczoraj w Sejmie szczeciński poseł K. PRUSIŃSKI. ORMO działa dotychczas na podstawie uchwały Rady Ministrów, podjętej

kiej formacji, jaki był numer jednostki i jej położenie.

Po trzech dniach — na skutek interwencji konsultatu polskiego — zostali przewiezieni do Tel Awiwu i przekazani konsułowi. Pracownicy konsultatu nakarmili ich i ubrali, bo własne ubrania trzech techników były tak zniszczone, że nie nadawały się do użytku.

Wszystkie trzy informują, że po przyjeździe do obozu zmuszono ich, aby podpisali oświadczenie w języku hebrajskim, że nie mieli ze sobą żadnych osobistych rzeczy, ani bagaży. Wspomniane rzeczy zostały im przemocą odebrane.

Polskim górnikom, którzy w środę przybyli do Katowic, przedstawiciele Ministerstwa Górnictwa i Energetyki „COPEXU” oraz górnicy kopalni „Katowice” zgłoszili na dworcu serdeczne i gorące przyjęcie.

Pocztówka z Syrenką Bomba znów poszła w górę...

1. ROKU UBIEGŁYM warszawskie torzy wysięgowe przeżywały niezwykle jubileusz, 125-lecie swego istnienia. Warszawa na swoje konie wysięgi i zły się z nimi. Co roku tysiące warszawiaków z niecierpliwością czeka na otwarcie nowego sezonu. Bomba idzie w górę i góra przed siebie przeżywa swoje lata, wyciąga binokle, monokle, okulary, wyciąga lornetki. Na moment dumnie, bacznie obserwuje start, a kiedy konie szczytów i startują, słyszą westchnienia i zaczyna się fachowe komentarze. Tym głośno gani dźwięki za nieumiejętną jazdę, przeklina opieszale konie, a kiedy gonitwa zbliża się do trybunu, głośno dopinguje swych faworytów. Wreszcie konie osiągnęły linię mety, na trybunach wzrósł rój. Ci, którzy wygrali, zalewają z radością a przerażeni, jak zwykło, są niezadowoleni. Pod tym względem publiczność nie się nie zmienia, reakcje są te same jak przed 125 lat. Wspominają

Wczoraj w klubie „13 Muz” odbyło się spotkanie z okazji XX-lecia „Głosu Szczecińskiego” oraz XX-lecia RSW „Prasy” z kolporterami i komisantami PUPiK „Ruch”.

W uroczystości udział wzięli: sekretarz podkomisji wydawniczej KW PZPR red. Romuald Gomerski, kierownictwa miejscowych redakcji: „Głosu Szczecińskiego”, „Kurier Szczeciński”, „Wiadomości Zachodnie”, „Tygodnika Morskiego”, WAG i dyrekcji Szczecińskiego Wydawnictwa Prasowego, PUPiK „Ruch”, DOPiP oraz Szczecińskiego Zakładu Graficznych.

Zastępca redaktora naczelnego „Głosu Szczecińskiego” red. Tadeusz Kohorewicz wręczył me dale pamiątkowe XX-lecia „Głosu Szczecińskiego” dyrektowi „Ruch” Romanowi Wruckowi i kierownikowi kolportażu „Ruch” Stefanowi Kurnatowskiemu.

Wyróżniający się kolporterzy i komisanie otrzymali albumy i dyplomy.

W części artystycznej wieczoru wystąpili artyści scen szczecińskich oraz „Estrady”: Halina Koman-Dobrowolska, Magdalena Dracówna, Lucja Janowicz, Mariusz Majewski. Konferansjerkę prowadził Adam Koman, akompaniował Zygmunt Rychter. (ru)

Wojewódzki Młodzieżowy Zlot Przyjaciół ZSRR

DZIŚ RANO w Zamku Książąt Pomorskich rozpoczął się Wojewódzki Młodzieżowy Zlot Przyjaciół Związku Radzieckiego zorganizowany z okazji obchodów 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W zlocie biorą udział działacze młodzieżowych kół TPPr i organizacji młodzieżowych z miasta i województwa.

Po otwarciu zlotu przedstawiciele organizacji młodzieżowych oraz polskiej i radzieckiej marynarki rozpoczęli wygłaszanie referatów. Uczestnicy zlotu występują także apel do młodzieży naszego województwa. Na zakończenie przewidziane są występy amatorskich zespołów artystycznych polskiej i radzieckiej marynarki. (ar)

PLENUM ZW ZMW w Szczecinie

Wczoraj pod przewodnictwem S. ŚCIBISZA odbyło się w Szczecinie Plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMW. Na Plenum był obecny kierownik Wydziału Promocyj KW PZPR B. KLIMCZYK.

Tematem obrad była ocena działalności organizacji ZMW w środowisku młodzieży szkół średnich i wyższych. Po dyskusji podjęta została uchwała nakładająca dalsze kierunki działania zmierzające do wzbogacenia treści pracy ZMW w tych środowiskach młodzieżowych.

Przed VI Kongresem Związków Zawodowych

Plenum ZO ZZMiP

Wczoraj w siedzibie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych odbyło się plenum Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Marynarki i Portowców. W obradach uczestniczyli m. in. wiceprzewodniczący ZO ZZMiP — Tadeusz GOL-CZYŃSKI i kierownik Wydziału Organizacyjnego ZO Związku — Antoni CZAPSKI oraz szczeciński delegat związku na kongres.

Podczas obrad podsumowano przebieg kampanii przedkongresowej we wszystkich szczecińskich przedsiębiorstwach gospodarki morskiej oraz zebrano wnioski i postulaty, które nasi delegaci przedłożą na kongresie. M. in. rozpatrzone sprawy inwestycji socjalnych, które w wielu wypadkach nie idą w parze ze wstępującymi zadaniami produkcyjnymi i rozwijającą się bazą techniczną. Zwrócono uwagę na często niewystarczające i nieskuteczne zabezpieczenie podstawowych wymogów BHP podczas pracy z ładunkami niebezpiecznymi. Wiele miejsca plenum poświęciło również zagadnieniu wykorzystania czasu pracy i odpowiadających mu wynagrodzeń. (dym)

Amerykanie wystrzelili rakietę w kierunku Wenus

DZIŚ rano o godzinie 6.01 GMT Amerykanie wystrzelili z Przylądka Kennedy'ego rakietę „Mariner-V” w kierunku planety Wenus.

K. PROCHNICKI

Wykonanie wyroku na mordercy z Żyrardowa

WARSZAWA PAP. Jak informuje Prokuratura Generalna, Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do STANISŁAWA DENCZA, skazanego na karę śmierci, w trybie postępowania dożnego, wyrokimi Sadu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego z dnia 6 maja 1967 r. wydanym na sesji wyjazdowej w Żyrardowie — za dokonanie w stanie nietrzeźwym, z pobudek chuligańskich, na ulicy Żyrardowa zabójstwa Józefa Romanka i Jana Bobrowskiego. Wyrok został wykonany.

M. B.

Festiwal telewizyjny w Pradze

W TEGOROCZNYM IV Międzynarodowym Festiwalu Telewizyjnym, który rozpocznie się 13 lipca br. w Pradze, spodziewany jest udział 230 organizacji telewizyjnych z 33 krajów. Przedstawia one, w sumie ponad 80 programów. W tym roku konkurs zostanie podzielony na dwie kategorie: programy dokumentalne i publicystyczne związane z tematem „Współczesny człowiek i jego świat”. Druga — programy artystyczne — rodzajowo posługujące telewizyjnej twórczości dramatycznej. W obu kategoriach jury przyzna nagrody za najlepsze scenariusze, reżyserię i kamerę, a w kategorii programów artystycznych dodatkową przyznano nagrodę za najlepszą rolę aktorską i aktora.

CZY KOBIETA JEST WIĘCEJ WARTĄ JEŚLI MA MĘŻA?

(Korespondencja własna z Węgier)

PROBLEM NAJMNIEJSZEGO W EUROPIE PRZYROSTU NATURALNEGO na Węgrzech nie schodzi ze szpalt budapeszteńskiej prasy codziennej, a zwłaszcza czasopism społeczno-politycznych. Badania naukowe analizują ostatnio wszystkie problemy, jakie wyłoniły się w życiu rodziny węgierskiej jednocześnie z przekształceniami gospodarczymi i społecznymi. Uczni badają wszelkie objawy, począwszy od powstawania aż do rozkładu rodziny. Problemami tymi zajmuje się zwłaszcza dr Egon Szabady, który systematycznie publikuje na łamach czasopism „Demografia” wyniki swych arcyciekawych badań.

OSTATNIO temat ten podjął tygodnik „Türkör” („Zwierciadło”). Opierając się na danych ogłoszonych ostatnio przez demografów węgierskich, autor artykułu podkreśla, że malejąca przyrost naturalny jest nie zrozumiały w świetle rosnącej z roku na rok liczby małżeństw. Przed 4 lata zawarto na Węgrzech 81 354 małżeństw, w roku 1965 — 89 611, w roku ub. zaś liczba par, które stanęły na ślubnym kobiercu przekroczyła 90 tys.

To wszystko prawda — pisze „Türkör” — ale dlaczego w statystyce światowej Węgry zajmują czołowe miejsce, jeśli chodzi o liczbę rozwiedzionych małżeństw? Odpowiadając na to pytanie, autor artykułu, jako jeden z najpoważniejszych powodów tego zjawiska, podaje doping opinii publicznej i panujących jeszcze zwyczajów, by kobiety za wszelką cenę dążyły do zawarcia małżeństwa. Stąd też tytuł publikacji: Czy kobieta jest więcej warta, jeśli ma męża?

ROZWÓD jest funkcją małżeństwa — pisze Türkör — i przytacza wyniki prac dr Andrasa Klingera, jednego z członków demograficznej grupy badawczej. W roku 1962 zarejestrowano na Węgrzech 17 416 rozwodów. W ówczesnej trzeciej połowie rozkładu był mąż. Zasadnicze powody do rozwodu, w co dziesiątym przypadku, istniały już w chwili zawierania małżeństwa, najczęściej był to alkoholizm. W wielu wypadkach młoda małżonka dobrze zdawała sobie sprawę z wad męża, które stały się przyczyną późniejszego rozkładu rodziny, a jednak występowała w związku małżeńskim, byleby uchronić się przed starością.

Srodki zaradcze, zalecane przez demografów węgierskich w celu zmniejszenia liczby rozwodów, a tym samym zwiększenia przyrostu naturalnego — są oczywiście w po szczególnych grupach inne. Bada one dokładnie jeszcze prędkość i publikowane.

Ciekawe są również dane, jeśli chodzi o uświadomienie seksualne młodych kobiet. Ponad 40 proc. nie otrzymało żadnego uświadomienia, 26,1 proc. uświadomienie lekarz, 16 proc.

Skarga Antonioniego

SLYNNY reżyser włoski Michelangelo Antonioni zamierza wystąpić ze skargą przeciwko władzom japońskim, które usunęły z jego najnowszego filmu „Powiększenie” pięć bardzo interesujących scen. Film ten otrzymał niedawno nagrodę na festiwalu w Cannes. (m)

Konflikt bliskowschodni

Nasze stanowisko

ROZEJEM NA WSZYSTKICH TRZECH FRONTACH PRZERWAŁ DZIAŁANIA WOJENNE NA BLISKIM WSCHODZIE. WOJNA ROZPĘTANA W UBIEGŁY PONIEDZIAŁEK Z DODZIECZENIA ANGLO-AMERYKAŃSKICH IMPERIALISTÓW REKOMENDACJĄ KÓŁ RZĄDZĄCYCH W PAŃSTWIE IZRAEL, ZOSTAŁA UGASZONA — PRZYNAJMNIEJ CHWILOWO — DZIĘKI MIĘDZYNARODOWEJ AKCJI DYPLMATYCZNEJ, W KTÓREJ DECYDUJĄCĄ ROLĘ ODEGRAŁA STANOWCZA POSTAWA KRAJÓW OBOZU SOCJALISTYCZNEGO, SOLIDARYZUJĄCEGO SIĘ BEZ ZASTRZEŻEN Z ARABSKIMI OFIARAMI AGRESJI.

WOJNY I AGRESJI na Bliskim Wschodzie nie można rozpatrywać jedynie w kontekście konfliktu izraelsko-arabskiego. Nikt nie kwestionuje prawa państwa Izrael do niepodległego bytu — powstało ono w wyniku decyzji podjętych przez ONZ i w pierwszym okresie

swego istnienia cieszyło się sympatią i pomocą państw socjalistycznych, w tej liczbie i Polski, gdzie szczególnie ciepło było uczucia dla współpracowników niedoli w latach hitlerowskiej okupacji i ludobójstwa. Z głębokim niepokojem śledziliśmy jednakże ewolucję tego państwa, którego rząd niejednokrotnie już dał się użyć imperialistom amerykańskim i brytyjskim jako instrument walki z wyzwolenczymi ruchami w świecie arabskim. Tym razem również zatarł o swobodę żegluga w Zatoce Akaba posłużył jako pretekst do próby obalenia najbardziej postępowych rządów arabskich w ZRA i Syrii.

TRZEBA POWIEDZIEĆ, że mimo sukcesów militarnych, odniesionych przez armię Izraela, korzystając z różnych form pomocy i wsparcia wielkich mocarstw imperialistycznych, cel ten nie został osiągnięty. Nie udało się rozbić jedności krajów arabskich. Potężne, jednomyślne poparcie prezydenta Naseira, za równo w społeczeństwie egipskim, jak i w całym świecie arabskim, posiada jednocześnie wymowę, a nienawist i opór przeciwko imperializmowi w tej części świata przybrały jeszcze na sile w wyniku ostatniej agresji. Świadczy o tym zerwanie przez krąg arabskie stosunków dyplomatycznych z Waszyngtonem i Londynem i przerwanie dostaw ropy naftowej dla krajów popierających agresję.

Sporne kwestie między Izraelem a jego arabskimi sąsiadami nie stały się łatwiejsze do rozwiązania w wyniku wojny. Przeciwnie. Można je było uregulować przy stole konferencyjnym, nie można ich rozstrzygnąć na polu bitwy. Tym bardziej więc oburzają przejawy wiarołomnego nieporządkowania się Izraela uchwałom Rady Bezpieczeństwa, nakazującym przerwanie ognia. Oburzenie budzą również zabórce za pomocą ekstremistycznych kół Izraela, ciążące się — jak wynika z prasy burżuazyjnej — jawnym poparciem państw imperialistycznych. Dlatego po ostatnim przetrwaniu działań wojennych postulat powrotu do linii rozejmowych wysuwany jest ze wzmocnioną mocą — także w imię nadrzędnej zasady, że agresja nie może agresorowi przysparzać korzyści.

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA od lat konsekwentnie występuje przeciwko używaniu przemocy dla rozwiązywania sporów i problemów międzynarodowych. Od lat konsekwentnie dąży do zapobiegania wojnom lokalnym i współczesności w próbach ich wygaszenia i likwidacji. Jest to polityka, która nie tylko rozumiała obawę, że każdy, najmniejszy nawet konflikt zbrojny przerodzi się może w wojnę powszechną, ale również wzięła pod uwagę humanitarne. Te same względy — obok sympatii dla tendencji emancypacyjnych w całym trzecim świecie, a więc i w krajach arabskich — leżały u podstaw sympatii społeczeństwa polskiego dla ofiar agresji, które po

ciągnęła za sobą bardzo wysokie ofiary w ludziach, w tym również, niestety wśród ludności cywilnej, przede wszystkim w Jordani.

SOLIDARNOSĆ i pomoc wszystkich krajów socjalistycznych dla obronnej walki narodów arabskich okazała się decydująca jeśli idzie o przerwanie działań wojennych na Bliskim Wschodzie. Odegra ona rozstrzygającą rolę także w rozpoczynającym się obecnie nowym etapie starań o stworzenie w tej części świata warunków trwałego pokoju. (API)

Pierwsza pilotka francuska

28-LETNIA Jacqueline Dubut jest pierwszą we Francji kobietą pilotującą samoloty pasażerskie. Będzie ona prowadzić samoloty kursujące na krajowych liniach lotniczych. Pani Dubut jest z zawodu inżynierem, poza tym ukończyła studia filologiczne na Sorbonie. (m)

Zwierzęta i tranzystory

PRZYRODNICY południowoafrykańscy zamierzają prowadzić badania nad życiem dzikich zwierząt przy pomocy małych aparatów tranzystorowych o zasięgu 16 kilometrów. Zwierzęta — przeważnie mniejsze — będzie się chwytła w zasadę, po czym, po „wmontowaniu” im w skórę tranzystorów wypuści się je z powrotem na wolność. (m)

Krzysztof Próchnicki

odcinek 12

WYROKIEM SADU... ROZSTRZELAC!

— Tutaj — mruknął jeden z partyzantów wskazując Szczępaniakowi przesłonięte kocem wejście, Szczepaniak odsunął zasłonę i schylając się wszedł do środka. Za grubo ciosanym stołem siedział jakiś mężczyzna. Józef odczuł pewne rozczarowanie. Dowódca partyzantów wyobrażał sobie zupełnie inną. Powinno to być, jego zdaniem, człowiek o atletycznej budowie, z którego emanuje siła. A tymczasem siedział przed nim mężczyzna dość mizerny o delikatnych rysach twarzy i miłym uśmiechu, nie mający w sobie nic wojowniczego.

— Proszę usiąść — wskazał Józefowi miejsce na ławie i ku jego zdziwieniu rozpoczął rozmowę o pogodzie.

Nagle urwał, spojrzał mu przenikliwie w oczy i zaprzął ostro.

— Dwa samochody broni i amunicji? Świetnie. Ale jak nam udowodnisz, że cię nie nasłali Niemcy? Słyszeliśmy w Chamounix że jesteś porządnym człowiekiem, ale w czasie wojny ludzie się szybko zmieniają.

Szczepaniak pochylił sobie, że zna język francuski w stopniu wystarczającym do swobodnego prowadzenia rozmowy, ale teraz kiedy chciał coś powiedzieć, nie mógł wykrztusić słowa. Sam fakt, że ktoś może podawać w wątpliwość jego uczciwość i intencje, wyprowadził go z równowagi.

Uplętnęła dość długa chwila, zanim się opamiętał i możliwie spokojnym głosem opowiedział o swoich pertraktacjach z Hanymsem, po czym wręczył dowódcy asygnać.

Ten spojrzał na nią i wpatrując się w Polaka spytał nieco łagodnie:

— Więcej powiedzmy, że wierzymy ci. Wierzymy w to, co mówisz. Ale czy pomyślałeś, że ten magazynier może być podstępny, aby nas wciągnąć w zasadzkę?

Józefowi podejrzenia takie wydawały się nieco przesadzane. Dalsze słowa dowódcy wzbudziły nawet jego gniew.

— Bron i amunicja są nam bardzo potrzebne — ciągnął Francuz. — Ale ryzyko... Jaką mamy gwarancję, że nasi ludzie nie wpadną w pułapkę?

— Nie mam zamiaru was obrażać — uśmiechnął się ironicznie Szczepaniak — ale odnoszę wrażenie, że jesteście zbyt ostrożni.

— W ruchu podziemnym ostrożność jest konieczna.

— Ale nie można przesadzać. Właśnie w partyzantach często trzeba ryzykować, inaczej żadna akcja nie dojdzie do skutku. Potrzebujecie broni, bez niej niewiele zdziałacie. Otrzymanie jej jest oczywiście ryzykowne, ale... Poszedłbym sam, ale zbyt dobrze znamy mnie w mieście.

(C. d. n.)

Sylwetka dnia



GENERAL-MAJOR Mohamed Fawzi, nowo mianowany naczelny dowódca sił zbrojnych ZRA.

(CAF-Photofax)

Shirley Temple kandydatką do Izby Reprezentantów?

W KALIFORNI rozszala się pogłoska, że 39-letnia Shirley Black, znana w latach przedwojennych jako „cudowne dziecko” Shirley Temple, będzie w przyszłym roku kandydować do Izby Reprezentantów, na miejsce 75-letniego członka Izby Arthura Youngera, który wycofuje się z życia politycznego z powodu ciężkiej choroby. Była gwiazda zaprzeczyla tym pogłoskom, oświadczyła jednak, że „byłoby to dla niej wielki zaszczyt”. (m)

Amerykańskie niepokoje

OD KILKU DNI w miejscowości Partville w stanie Alabama trwają niepokoje na tle rasowym. 11 bm. aresztowano tam przy wodociąg murzyńskiego Stokely Carmichaela, który brał udział w wiecu murzyńskim, podczas którego doszło do starcia z policją próbującą rozprędzić zebranych. Dokonano licznych aresztowań m. in. Carmichaela. Niepokoje wywołała aresztowaniem uczestników wiecu, trwały przez cały poniedziałek aż do późnych godzin wieczornych.

NA ZDJĘCIU: Policjanci przeprowadzają rewizję w dzielnicy murzyńskiej Partville.

(CAF-Unifox)



W teatrze

Trudna wiosna 21 roku

[illegible][illegible]

NIEWIATPILWA zastępą autora jest dążność do przedstawienia biegu myśli obywatela tych stron. Historyczny watek nie ma tu znaczenia dla bohatera — osiagając parokrotnie ciekawy układ wzajemnych stosunków — przeciwstawia się mu jednakże polityka i sprawy, które dzielą różne przekonania polityczne. Najdobitniej zaznacza to dramat eklektyczny, który ma miejsce, gdy ojcowie oddany jest bez reszty sprawom partii bolszewickiej. W tym momencie bohater i syn tłumy, przeżył śmierć matki, spowinowacony z tyfem, omamiony zostaje siłą wątpliwości. Hasła kontrrewolucji, powołanie na przeszłość przystępuje do jego świadomości, gdyż zwielokrotnia je kontekst osobistej tragedii. Walka ocała, która doprowadziła do rewolucji, próba wyrwania go z pozycji, przedstawiona jest przez autora z wielką i prawdziwą siłą psychologiczną.

Rodzina ona nas współuczucie dla tragicznej, przypiecznowanej śmierci za

REZYSER przedstawienia, JAN MACIEJOWSKI, tak prze-
komponował tekst szluku, by
nie było wątpliwości, że to
jedynie myśli Włodzimierza
Lenina. Dla uwziaszania maksy-
malnego przybłizlenia tej wielkie-
jedyńczej postaci, reżyser wy-
scenę monologów Lenina roz-
grawia reżyser przed rami-
scenę. Natomiast na drugim,
drugim, drugim, drugim, drugim
scenie wyderżania o pełnym wy-
miarze teatralnym. Bardzo wy-
rażnie agnataż one cały zes-
pół, w tym, w tym, w tym, w
du skunia się na postaci Wło-
dymierza Lenina. IERONIM
KORCZYŃSKI, zagrał te role w
realizacji, zagrał te role w
Realizację zamysł reżysera po-
stawił na oszczędzaniu środków
i na podporządkowaniu dy-
namizmowi i dynamizmowi
dobrośta zewnętrznego wo-
dza rewolucji — portretu o-
biektu, natury, psychologii.
niej. Szła o moc, o moc, o do-
bycia bogactwa myśli Lenina, o
organizację sprawy wielkiej
rewolucyjnej, którą, którą
przedstawia, którą, którą
ludzkich trosk i kłopotów.
SCENY ZESPÓŁOWE osiąga
ła w przedst. scenie bardzo na-
wzrost, w kształt, w kształt.
Strona wizualna spektaklu po-

zostawia duże wrażenie, w czym zasługuje reżysera oraz scenografa JANUSZA ADAMA KRASSOWSKIEGO. Można natomiast spierać się o pewne dłużyzny, jakie powstają w drugiej części przedstawienia oraz o jego zakończenie, rozegrane w sposób nadmiernie patetyczny i monumentalny, mimo, że idea autorska nie wygagała przecież posługiwania się aż tak wyraźnym systemem symboli.

Spektakl „Włosy 21 roku” pozostaje w pamięci, jest dowodem przemyślanego i ambitnego zamiaru umieszczenia w repertuarze naszego teatru utworu, który dzięki rzetelnej pracy jego twórców i wszystkich wykonawców, wprowadza nas w atmosferę tamtych dni, dni Wielkiego Października.

„WIOSNA 21 ROKU” — Aleksander Szejn, przekład Ignacy Szenfeld, reżyseria Jan Maciejowski, scenografia Janusz Adam Krassowski. Premiera polska na scenie Teatru Współczesnego. Muzyka — Andrzej Trzaskowski.

WIESŁAW GŁOWACZ

Maszyny matematyczne na przemysłowych etatach

POLSKI PRZEMYSŁ, PRODUKUJĄCY MASZYNY MATE-
MATYCZNE, kończy przygotowania do pełnej produkcji maszyn
typu „ZAM-41 B” (poprawiona wersja maszyny ZAM-41)
oraz „Odra 1204 N” (przeznaczona w tej nowej wersji do obli-
czeń numerycznych, a po dalszym udoskonaleniu — do przetwar-
zania danych).

Doświadczalny Instytutu Maszyn Matematycznych, przy pomocy kooperacyjnej zakładów przemysłowych, skupionych w zjednoczeniach „Unitra” i „Mera”. Produkcję „Odra 1204” rozwijać będzie Zakład „Elwro” we Wrocławiu.

Nagrodę „plonącej świecy”...

...ufundował KLUB POEZJI WDK dla najlepiej działającego zespołu poetyckiego w województwie szczecińskim, co raz roku organizowany został w ub. niedzieli na zakończenie eliminacji wojewódzkich Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji. Przygotowanie i realizację w. dzia-
działania przy współpracy z Teatrem ten wyróżnił się uw-
zschianiem kultury poetyckiej w
srodowisku wiejskim, „Płonąca świe-
ca” wreczana będzie zespołom z oka
organizowania festiwalu poezji
im. C. Ł. Galskiego oraz eli-
minacji wojewódzkich Ogólnopolskie-
go Konkursu Recytatorskiego.

Koło Przyjaciół Węgier...

...proponował powołać w Szczeci-
nie uczestnicy bardzo udanego spot-
kania, które odbyło się w klubie
Międzynarodowej Książki i Prasy.
Wieczór poświęcony problemom te-
m kraju, zgromadził liczną grupę
mieszkańców naszego miasta, któ-
rzy dowiedli wyższego zaintereso-
wania sprawami węgierskimi wykazu-
jąc jednocześnie niemalą orientację
w historii i kulturze przylajców z
Dunaju.

Okolo dwóch godzin...

...czekali goście zaproszeni na koncert laureatów eliminacji wojewódzkich bardzo ważnego konkursu. Wszyscy przyszli punktualnie na godzinę 17.00 taki bowiem czas spotkania podany był w wydrukowanych zaproszeniach. Okazało się, że należy czekać ponieważ jeszcze nie skończyły się obrady jury.

Czy nie można było przewidzieć, że posiedzenie jury potrwa aż tak długo i ogłoszenie wyników zaplanować w terminie późniejszym? Czy nie można było w tym czasie zaprezentować czekającej publiczności jakiś program? Co prawda pokazano nam m. in. fragmenty spektaklu, ale aby było oryginalnie! najpierw obejrzelismy część środkową, a dopiero potem prolog przedstawienia.

Można by tutaj wiele jeszcze napisać o nieudolnej organizacji i potrzebie jej uczenia się, ale fakty mówią same za siebie.

80 mln zł dopłacamy do szczecińskiej komunikacji

Tramwajowe dylematy

CODZIENNYM TEMATEM ROZMÓW SZCZECINIAN JEST
MIEJSKA KOMUNIKACJA. RANO, GDY SPIESZYMY SIĘ
DO PRACY, SZKOŁY, CZY UCZELNI NIE MA WAŻNIEJ-
SZEJ SPRAWY NIŻ TRAMWAJ LUB AUTOBUS. CZEKAJĄC
NA ZAŁOCZONYM PRZYSTANKU GŁOSNO SARKAMY:
— NIE MOGLIBY PODSTAWIĆ JESZCZE JEDNEGO AU-
TOBUSU?

WARTO WIĘC nieco bliżej przyjrzeć się skomplikowanej maszynie miejskiej komunikacji i jej problemom.

Codziennie na ulice Szczeci-
na wyjeżdża 111 autobusów i
jeszcze dodatkowo od kilku
miesięcy 19 przyczep autobuso-
wych. Na 9 liniach kursują 232
tramwaje.

Czy to dużo? Oczywiście bardzo byśmy chcieli, zwłaszcza w godzinach szczytowego nasilenia mieć tramwaj co minutę. Nie zawsze tylko pamiętamy, że jeszcze 6 lat temu zadawaliśmy się 194 wozami tramwajowymi i zaledwie 40 autobusami. Różnica jest więc ogromna. Szczególnie w trakcji autobusowej. Tu przecież wzrost taboru jest trzykrotny!

Oczywiście te liczby idą w parze ze wzrostem pasażerów i przebiegiem tramwajów oraz autobusów nieliczonych w tzw. wozokilometrach. W r. 1951 np. szwajcarskie tramwaje wykonały tych wozokilometrów 12,4 mln, autobusy zaś 3,7 mln wozokilometrów. Rok 1966 przy niósł 14,5 mln wozokm w trakcji tramwajowej i 8 mln wozokm na liniach autobusowych. Plan tegoż roku zakłada, przebieg tramwajów w wysokości ponad 15,5 mln wozokm i 10,2 mln wozokm w trakcji autobusowej.

Wzrost liczby pasażerów korzystających ze szczecińskiej komunikacji jest kolosalny. W 1961 r. tramwaje przewiozły 115,4 mln osób, a autobusy — 15,2 mln osób. W ubiegłym zaś roku szczecińskie tramwaje przewiozły 135,4 mln osób, natomiast autobusy aż 37,1 mln osób.

NALEŻAŁOBY SIĘ chyba tylko cieszyć z tak szybkiego rozwoju szcześcińskiej komunikacji. Warto jednak przypomnieć, że miesięczny bilet na pociąg dojeżdża do pracy płacimy niewiele ponad 10 zł. Jeden „kościuszko” za sześćdziesiąt, a przeczadko się oszczędzić, a niezdawko Tytułszem, koszt jednego wozokilometra kształtuje się dla tramwaju w granicach 6 zł. Nasze przedsiębiorstwo komunikacyjne robi wszystko, by koszt ten maksymalnie zmniejszyć i w roku ubiegłym udało się uzyskać kwotę 5,87 zł za 1 wozokm.

Utrzymanie miejskiego autobusu jest jeszcze droższe i wynosiło w roku ubiegłym 7,23 zł za 1 wozokm. W skali rocznej wynosi to dziesiątki milionów zł. Oto konkretne dane z analizy ekonomicznej przeprowadzonej w MPK:

— wpływy pieniężne uzyskane ze sprzedanych biletów osiągnęły w r. 1961 w trakcji tramwajowej 36,5 mln zł, a w trakcji autobusowej 12,2 mln zł. Koszty zaś utrzymania tramwajów w tym roku sięgały blisko 58 mln zł, a autobusów 26,5 mln zł;

— rok 1966 przyniósł 42,1 mln zł wpływów z trakcji tramwajowej i 22,5 mln zł z autobusów. Natomiast wydatki na tramwaje wyniosły 85,4 mln zł, a na autobusy — 53,1 mln zł. Rzecz prosta, że pieniądze na te wydatki nie spadły z nieba, koszty te musiało ponieść mia-

sto. Miejska Rada Narodowa dopłacała więc do miejskiej komunikacji w r. 1961 41,5 mln zł, zaś w r. 1966 aż 83,2 mln zł. Są to astronomiczne sumy. Niestety wcale nie przesadzone. Wystarczy z ołówkiem w reku przedsięwziąć potrzeby MPK, by przekonać się, że pieniędzy trzeba jeszcze więcej. Tylko skąd je brać?

Utrzymanie blisko 3-tysięcznego personelu przedsiębiorstwa pożera prawie 82 mln zł. Amortyzacja zakupionego sprzętu kosztuje 32,3 mln zł, za energię elektryczną dla samych tylko tramwajów trzeba zapłacić 8,3 mln zł, a za materiały techniczne, ogumienie dla autobusów, smary i paliwo 35,6 mln zł. Pozostałe wydatki przedsiębiorstwa wynoszą 8,6 mln zł. I rachunek się zgadza.

Zgadza się więc i to, że nawet krótki przejazd po mieście kosztuje. Warto pamiętać o tym wsiadając do czerwonego tramwaju.

K. KULIG

Póletaty - wciąż niemodne

USTAWA SEJMOWA z 14 kwietnia br. stworzyła możliwość wprowadzenia w życie szeregu uprawnień organizacyjnych w handlu detalicznym i polepszenia w ten sposób obsługi klientów. Jedną z najważniejszych spraw polegała tu na przedłużeniu pracy placówek handlowych różnych branż bez dodatkowego obciążenia personelu sklepowego. Jeden z zaś z głównych wniosków postulował możliwość zatrudnienia sporej liczby sprzedawców na pół etatu.

Uplynęło wskakże niemal dwa miesiące, a pólęaty ciagle są ja koś niemoenie. Przylej się doś dobre jęynie w wojewódtwie katowickim, gęie tą formę zatrudnienia w godzinach nawiększego ruchu w sklepach objęto już tysiące osó. W innych rejonach kraju upowszechnieniu pólęatów przeszkęa niechęć wyższego personelu, który jak gęby óawia się wprowadzenia na stoiska dodatkowych „óbecych” pracowników.

Może warto, aby dyrektorzy przedsiębiorstw handlowych i przedstawiciele wydziałów handlu WRN zapoznali się konkretnie z doświadczeniami handlu śląskiego w stosowaniu póletatów. (fs)

Gastronomiczy

z prawdziwego zdarzenia

PRZEMYSŁ GASTRONOMICZNY otrzymuje coraz większą ilość nowo wykształconych fachowców różnych specjalności. W latach 1966-1970 kadry fachowe gastronomii wzrosły m. in. ponad 4,2 tys. absolwentów techników gastronomicznych i gospodarczych, blisko 16,5 tys. absolwentów branżowych zasadniczych szkół zawodowych, a także - co zasługuję na szczególnym podkreśleniu - około 260 inżynierów-technologów żywności zbiorowego.

Można więc mieć nadzieję, że dzięki zatrudnieniu coraz większej rzeszy wykwalifikowanych kucharzy, kelnerów i kierowników zakładów gastronomicznych poziom usług świadczonych przez tę dziedzinę obrotu towarowego będzie stale wzrastał. (bk)



MAMY I MY SWOICH BEATLESÓW, ale żeby aż en masse...
(CAF-Miedza)

Przed jubileuszowym festiwalem

OPOLE — POD PARASOLEM

22 CZERWCA ROZPOCZNIE SIĘ W OPOLU V Festiwal Polskiej Piosenki. Obecnie trwa montaż elementów dekoracji opolskiego amfiteatru. Akcenty graficzne będą lekkie i bardzo kolorowe. Nowym elementem dekoracyjnym są parasole, których dziesiątki rozłożone zostaną pod dachem sceny. Deszcz bowiem — to nieodłączny atrybut wszystkich poprzednich rewiów polskiej piosenki w Opolu.

WSRÓD ponad 100 solistów, których przewinę się przez festiwalowe estrady, znajdują się czołowi polscy piosenkarze, z wyjątkiem Katarzyny Bovey i Anny German.

Żona modna

**Witaj,
krawacie!**

JESLI BY KTOŚ miał jeszcze wątpliwości, czy rzeczywiście przeżyjemy nawrót mody z lat dwudziestych — jedno go chyba ostatecznie przekonają. Obok krótkich włosów, borek, niskich obcasów i jasnych pończoch, krótkich i wąskich sukienek i pastelowych kolorów — mamy oto na wokandzie jeszcze jeden sześciolatek mody sprzed lat czterdziestu: krawaty.

Może nim być „zwykły” krawat ukochanego mężczyzny — oczywiście, nie tego najulubieńszego, bo tego nam nie pożyty. Lecz moda faworyzuje przede wszystkim rzeczy krawatom podobne: apaszkę czy li trójkątną chusteczkę z fularu, związaną niedbale na szyi, fontaś-wstążkę związaną w suta kokardę, fular — chustkę okracającą szyję, kokardę — ozdobnie związaną wstążkę lub wstążeczkę i wreszcie żabot, czyli stroik ułożony pod szyją w plisy lub fałdy.

Dla kobiet (jak i dla mężczyzn) niemożliwe są krawaty: gładkie z welny, elany itp. W wiosennym i letnim sezonie obowiązują kolory i wzory egzotyczne, zwłaszcza roślinne, lub delikatny op-art w żywych barwach: kieniny błyszczące, jedwabne albo jedwabopodobne. Niestety, nasz „Milanówek” i „Turk” nie przewidywały w porę koniunktury... Mając więc do wyboru ornamentacyjny desen w kaszmirach — decydujemy się na krawaty kaszmirowe oferowane przez idące za głosem mody prywatne wytwórnie. (if)

Augustowskie muzeum — i jego twórca

BADACZ-AMATOR z Augustowa, zgromadził ciekawe materiały z zakresu historii kultury materialnej i etnografii, w swoim prywatnym muzeum. Jest ono skromne i mieści się w domku Jana Szostaka, który zebrał obok własnych prac rzeźbiarskich ciekawe zbiory etnograficzne, z terenu powiatów: augustowskiego i suwalskiego.

Jan Szostak gromadzi m. in. stare narzędzia, służące myślistwu, oraz sprzęt rolniczy. Zwłaszcza oryginalny jest sprzęt rybactwa, służący dawnym mieszkańcom tej krainy jezior. Bogato reprezentowane jest taktwo — i stare krosna, interesujące historyków włókiennictwa. Okolicie te słynęły również z kowalstwa artystycznego, które dostarczały temu osobliwemu muzeum niejednego eksponatu. (k)

Dał się złapać na... kłębka

ZYGMUNT WYSOCKI z Tykocina złowił kilka dni temu w Narwi 22-kilogramowego sumu długości 152 cm. W ten sposób wędkarz pobili własny rekord województwa ustanowiony w ub. r. również w Narwi wynikiem sum — 18 kg. Przyczyną w czasie ostatniego szczególnego łowu był... kłęb. (al)

Niezależnie od imprez otwartych zatytułowanych „Powróć tu”, „Popołudnie z młodzieżą”, „Premiery — Opole 67”, „Raz na ludowo”, „Przeboje sezonu”, „Mikrofon dla wszystkich” oraz „Mikrofon i ekran” — odbędzie się impreza towarzysząca, z których „Maraton karebowy” będzie rewią punktową przez festiwalowe jury.

Konferansjerami będą Edyta Wojtczak i Lucjan Kydryński. a także Pola Raksa, Piotr Skrzynski i Janusz Budzyński. W ciągu czterech festiwalowych dni koncerty i recitale wypełnią łącznie 36 godzin, czyli 1,5 doby. (Kt-PAP)

40 m wysokości — 4,5 km w głąb ziemi

Gigantyczna wiertnica

OTWORY SIGAJĄCE 4,5 KILOMETRA W GŁĄB ZIEMI wiercić będzie „M-30” — gigantyczna maszyna, której prototyp konstruuje obecnie inżynierowie z największej w kraju Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gorlicach. Wiertnica ta należy do rodziny maszyn służących do wiercenia eksploatacyjnych, geologicznych i poszukiwawczych ropy naftowej i gazu ziemnego.

ronuje całość prac naszych konstruktorów.

Nowymi maszynami wiertniczymi oryginalnej polskiej konstrukcji zainteresowali się już zagraniczni odbiorcy szczególnie w krajach Ameryki Łacińskiej. (Sok.)

Krokodyl na... smyczy

BORYS ZARKOW z Kujawy, dawny trener zwierząt jest posiadaczem dwóch 40-letnich krokodyli, które w ciągu siedmiu lat potrafił oblaśkiwać. Dziś krokodyl spacerujący z nim na smyczkach — nad brzegiem rzeki Samary, wykonują rozmaite sztuczki, a nawet za warły przyjaźń z psem swego właściciela.

NA ZDJĘCIU: Krokodyl na spacerze ze swym panem.

(CAF - TASS)

W ROKU BIEŻĄCYM fabryka w Gorlicach wyprodukuje również serię mniejszych maszyn wiertniczych „M-12” przeznaczonych do poszukiwań na głębokości 2 kilometrów. Wiertnica „M-12” waży około 80 ton, ma ponad 32 metry wysokości i uzbrojona jest w silniki napędowe o mocy 700 KM. Przystosowana jest do szybkiego przewożenia i montażu na miejscu przyszłej pracy.

W roku przyszłym rodzina maszyn poszukiwawczych wzbogaci się o nowy typ „M-20” przystosowany do prac na głębokości ok. 3 kilometrów, a w roku 1969 gigant „M-30” uko-

Nasz tele-kącik

ZNAK... NIETOPERZA

TELEWIZOROWIE Francji, Szwajcarii, Kanady, Japonii i jeszcze kilku krajów podbili zostali bez reszty przez następcę wielkiego Zorro... Jest nim bohater seriali telewizyjnej powstałej w San Francisco, odziany w skórę nieoperza. Nazywa się BAT MAN. Jest tajemniczy i szalenie odważny. Z całego świata napływa listy do odwórców głównych ról — Adama Westa-Batmana i Burta Warda-Robina. Postać Batmana stała się niezawodnym chwytakiem reklamowym.

SYGNAŁ DZIENNIKA Z TUMIKIEM

CHYBA większość telewizorów polskich poprzez moze postulat zawarły w jednym z listów jaki wpłynął do Telewizji. „Przy każdorazowym włączaniu tego sygnału (Dziennika TV) następuje masowa bieganina do telewizora, aby go przychylić. Ale to sygnał dźwiękowy należy powoli zmniejszać. Przy zakończeniu dziennika historia zaczyna się od nowa. Sprawa wygląda nieco groźniej, gdy ostatni dziennik zaczyna się w późnych godzinach nocnych”.

BARRY BELAFONTE NA INAUGURACJI

JUŻ z końcem sierpnia Niemiecką Republiką Federalną rozpocznie emisję kolorową. Pierwszy program przygotuje się z naszymi rozmachem. W wieczornej audycji inauguracyjnej weźmie udział „król” calypso, Harry Belafonte, Connie Francis oraz Barbara Streisand.

CZYJE TO OKO?

TELEWIZOROWIE Szwajcarii Romanowskiej doskonale bawią się na audycjach quizowych, z udziałem „Tajemniczej postaci”. Musi ją rozszyfrować ten z uczestników, który w kolejnej odpowiedzi popełni błąd. Za karę, w ciągu stu sekund wpatruje się w ogromną fotografię, z reguły znanych bardzo postaci: artystów, polityków, sportowców, z tym, że kamera wypulpuje jedynie jakiś szczegół twarzy. Jeśli się uda, można grać dalej. (IWS)



JOSEPHINE TEX

Tłumaczyła Irena Doleżał-Nowicka

— 61 —

Pracowite sapanie szybko pędzącego pociągu świadczyło wyraźnie o tym, że zdobywa on Grampiany. Ubierający inspektor wdychał rześkie powietrze, a podczas śniadania obserwował jak brunatne pustkowia kontrastujące z bezchmurnym niebem przechodziły w las sosnowy.

W Inverness inspektor pojechał komfortowym ekspres, żeby przesiąść się na lokalny samowarek, który minąłszy zieloność pól zanurzył się w to samo brunatne pustkowie, które powitało Granta tego rana. Jechali coraz dalej i dalej, na zachód, zatrzymując się zupełnie nieoczekiwanie na stacyjkach zagubionych pośród rozległych wzniesień pozbawionych zupełnie ludzkiej domostwa. Wreszcie po południu inspektor wysiadł na piaszczystym peronie, a pociąg ruszył, by dalej kontynuować swoją podróż przez bezludzie. Tutaj — jak mu powiedziano — miała go zabrać furgonetka pocztowa, rodzaj karetki więziennej, której charakter łagodniejszy poduszki na siedzeniach, wypchane prawdopodobnie strzyżkami z drzewa. Był to jedyny środek lokomocji, który mógł pokonać trzydzieści sześć mil dzielących go od morza.

Jechali drogą, tu i ówdzie przerywaną przez sphywający

potok górski, tak wąską, że nawet wózek dziecienny nie mógłby ich wyminąć.

Jak sobie pan radzi, kiedy coś nadjeżdża? — spytał kierowcy.

— No cóż, czasem my się cofamy, a czasem oni.

Po jakichś pięciu milach Grant zobaczył zastosowanie praktyczne tej reguły nie pisanego kodeksu drogowego, kiedy znalazł się na wprost traktora. Był to niezbyt wielki okaz, ale w tej sytuacji wystarczająco duży. Z jednej strony drogi ciągnął się zbocz górski, z drugiej kamienisty wąwóz. Spokojnie i bez zdenerwowania kierowca furgonetki włączył tylny bieg i zatrzymał swój niezgrabny pojazd na szerszym nieco miejscu, gdzie zgromadzone tłuszczyki reperacji drogi. Traktor pykając uciekał minął ich, wóz pocztowy ruszył w dalszą podróż. Następny spotkanie samochód był Fordem, który z mapką przeciwności nie tracąc czasu na dyskusję zjechał na podmoście usterki.

Ten pokaz możliwości pływackich nikogo nie zdziwił, nie wywołał najmniejszej na ten temat uwagi. Widocznie nie było w tym nic nadzwyczajnego.

Na kilka mil przed Garnie Grant poczuł morze — charakterystyczny zapach — morszczyznę na skalistym poszarpanym brzegu. W tym momencie nie nadmorskim krajobrazem było to zaskakujące. Nagle ukazał się wśród wzgórz skrawek zielonej tafli wodnej. Tylko brzozy zwał wodorostów na skałach świadczył, że to ocean, a nie jezioro. Kiedy wjechał do miasteczka, długie piaszczyste wybrzeże leżało skąpane w wieczornym blasku, a fiolkowe morze łagodnie lizalo jego srebrzysty piasek. Inspektor wysiadł z samochodu na kamiennym podjeździe gospody, ale chociaż był pięknie głodny, zatrzymał się w drzwiach, żeby do końca obserwować jak światło dnia gasnie za purpurową sylwetką wzgórz. W ciszy łagodnie rozbrzmiewały dalekie odgłosy wieczornej pracy. W powietrzu unosił się zapach dymu torfowego i morza. Tu i tam w wiosce rozbiły światła koloru żółci. Morze nasyciło się barwą lawendy, a piasek blade lśnił w mroku.

A on tu przyjechał po to, żeby aresztować człowieka, który w Londynie popełnił morderstwo!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Akcja otwartych boisk

Ciekawe propozycje szczecińskich działaczy

W NASZYM WOJEWÓDZTWIE TRWAJĄ OBECNIE DNI KULTURY FIZYCZNEJ. Z TEJ OKAZJI ODBYWAJĄ SIĘ UROCZYSTE ZEBRANIA KOMITETÓW KULTURY FIZYCZNEJ, IMPREZY SPORTOWE, W KTÓRYCH UCZESTNICZĄ ZAWODNICZY NAJWYŻSZEJ KLASY JAK I CZŁONKOWIE OGNIŚĆ I KÓŁ KULTURY FIZYCZNEJ.

W tym zainteresowaniem młodzieży, że włączają się do niej wszystkie ognie sportowe. (Tar)

Sport na antenie PR

POLSKIE RADIO przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu piłkarskiego Fiorentina — Reprezentacja Związków Zawodowych, który odbędzie się dziś, 14 bm. w Warszawie. Początek transmisji o godz. 19.10 w programie I.

Uroczyste Plenum ZO SZS z okazji Dni Kultury Fizycznej

W SALI GIMNASTYCZNEJ SP nr 27 odbyło się z okazji Dni Kultury Fizycznej i 100-lecia Sportu Polskiego uroczyste Plenum ZO Szkolnego Związku Sportowego.

PO PRZEMÓWIENIU okolicznościowym przew. ZO SZS, kuratora Okręgu Szkolnego, mgr inż. Zbigniewa SZYKOWSKIEGO, referat na temat bieżącej działalności związku wygłosił sekretarz Zbigniew ARMADA.

Obraz plenum zakończono wręczeniem wszystkim zespołom szkolnym uczestniczącym w „Biegu 100-lecia Sportu Polskiego” dyplomów, a pierwszymi sześciu zwyciężcom zespołom pamiątkowych proporzyczków.

Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach biegowych otrzymali puchary ufundowane m. in. przez PZLA, Kuratorium Okręgu Szkolnego, WKFFIT, WKZZ i redakcję „Sztandaru Młodych”. Ogółem wręczono 16 pucharów. (a)

Ze sportu szkolnego

ZAKOŃCZYLI SIĘ rozgrywki szkolnej ligi w piłce ręcznej. Spośród 18 zespołów uczestniczących w rozgrywkach najlepszymi okazały się drużyny dziewcząt i chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 23, które w mistrzostwach zajęły I miejsce. Tytuł wicemistrzów w grupie żeńskiej zdobyła szkoła nr 34 wyprzedzając zespoły szkół nr nr: 36, 64, 4 i 65. W grupie chłopców na drugiej pozycji uplasowała się szkoła nr 10. Dalsze miejsca zajmują szkoły nr nr: 45, 22, 4 i 53.

230 UCZNIÓW Szkoły Podstawowej nr 5 w Szczecinie uczestniczyło w zawodach sportowych zorganizowanych z okazji „100-lecia Sportu Polskiego”. Młodzież startowała w dwóch grupach: klasy I—IV i kl V—VIII.

W grupie dzieci młodszych w poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: bieg 40 m — Henryk Władysław, rzut piłką palantową — Ireneusz Dębicki — 41 m.

W grupie dzieci starszych najlepsze wyniki uzyskali: bieg na 60 m — Maria Grabicka — 8,2 sek., Zdzisław Walczak — 7,3 sek., skok w dal — Maria Grabicka — 4 m i Edward Przybył — 4,85 m, skok wysoki — Maria Grabicka 1,20 m i Edward Przybył — 1,55 m, rzut piłką palantową — Grażyna Flisiak — 40 m i Stanisław Właszkiewicz — 55 m.

Niezwykła nagroda

ZNANA francuska narciarka Marielle Goitschel posiada w swej kolekcji nagród niezwykle trofeum — krowę. Mistrzyni olimpijska otrzymała tę żywą nagrodę za uzyskanie pierwszego miejsca w slalomie, podczas zawodów zorganizowanych niedawno w Abondance, w Alpach francuskich. Annie Fanoche, która uzyskała drugie miejsce, dostała w nagrodę cielątka.

PROGRAM tegorocznych Dni Kultury Fizycznej przewiduje m. in. prowadzenie „akcji otwartych boisk”. W Szczecinie, gdzie długo zastanawiano się jak akcję tę przeprowadzić, I września po wielu konsultacjach i naradach zrodziła się ciekawa inicjatywa. Otóż działacze szczecińscy, z inspiracji MKFFIT, zamierzają „akcję otwartych boisk” potraktować znacznie szerzej niż przewidywały programy. Na naradzie, która odbyła się w Prezydium DRN — Pogodno z udziałem przedstawicieli i wszystkich szczecińskich klubów, postanowiono akcję tę rozpocząć 19 czerwca a zakończyć 15 września. Kluby szczecińskie udostępnią młodzieży obiekty, a nawet zapewnią fachową opiekę trenersko-instruktorską. Zgłoszono szereg ciekawych propozycji. Tak np. Pogoń na swej pływalni zamierza prowadzić naukę pływania, prze prowadzać imprezy dla młodzieży np. „pierwszy krok pływacki”. Szkolny Ośrodek Sportu i Turystyki i MOSTIW zorganizują rozgrywki „dzikich drużyn” pn. „pierwszy krok pływacki”. Oczywiście będą kontynuowane „poniedziałki lekkoatletyczne” i inne tradycyjne imprezy dla młodzieży. Nie zapomniano również o młodych turystach. Planuje się organizowanie wycieczek pieszych i kolarskich w okolicach Szczecina.

Podaliśmy tylko niektóre zgłoszone propozycje. W chwili obecnej „szlab działacze” opracowuje szczegółowy program. Liczymy, że akcja ta spotka się z dużym zainteresowaniem młodzieży.

Młodzi torowcy przegrywają z Austriakami

NA TORZE we Wrocławiu rozegrany został wczoraj międzynarodowy mecz kolarski młodzieżowej reprezentacji Polski i Austrii. Spotkanie zakończyło się przegraną naszych reprezentantów 5:7.

NA PIYWALNI POGO. NI odbył się ostatni turniej piłki wodnej o mistrzostwo I ligi. Impreza zakończyła się sukcesem ARKONII, która po zwycięstwie nad POLONIĄ i STILONEM została mistrzem rundy wiosennej.

NA ZDĘCIU: Fragment jednego ze spotkań szczecińskiego turnieju.

Foto — S. CIESŁAK

Siatkarze walczą o miejsce w finale Spartakiady Centralnej

W TYM TYGODNIU rozpoczynają się rozgrywki półfinałowe IV Centralnej Spartakiady w siatkówce mężczyzn. Nasze województwo reprezentować będą dwa zespoły: MKS POGOŃ i KKS PIONIER.

Reprezentacja LOK wyjeżdża na zawody centralne

DZIS wyjeżdża ze Szczecina 34-osobowa reprezentacja Ligi Obrony Kraju na centralną spartakiadę LOK. W ramach tej spartakiady rozegrane zostaną Zawody Kościuszkowskie i mistrzostwa strzeleckie. W skład szczecińskiej reprezentacji wchodzi zawodnicy wyłonieni na zawodach wojewódzkich w Mysliborzu i Świnoujściu.

OD KILKU już tygodni odbywają się mistrzostwa II ligi w strzelectwie sportowym. Zawody te przeprowadzane są systemem korespondencyjnym. Województwo nasze w II lidze posiada cztery następujące zespoły: KKS Pionier i LOK Gryf ze Szczecina, LOK — Odra Świnoujście, LOK — Baszta Gryfice. Kierownictwo szczecińskiej Ligi Obrony Kraju wystąpiło z propozycją, aby zespoły z naszego województwa rozegrały czwórmecz. Jak nas poinformował kpt. Budzko, impreza ta odbędzie się 24—25 czerwca na strzelnicy LOK w Szczecinie.

PORTOWCY wyjeżdżają do Wrocławia, gdzie spotkają się z Górnikiem Katowice, AZS Wrocław i mistrzem Warszawy. Stawka doborowa — zespół trenera Szolomickiego będzie miał więc trudne zadanie.

Pionier jest gospodarzem turnieju w Szczecinie, w którym oprócz kolejarzy startować będą: Gwardia Zielona Góra, Gwardia Wrocław i Calisia Kalisz. A więc i szczeciński turniej zapowiada się bardzo ciekawie.

Mecze odbywać się będą na stadionie SKS Czarni. Otwarcie nastąpi w piątek o godz. 17. Zainaugurują spotkanie drużyny Pioniera i Gwardii Zielona Góra. Następnie walczą będą Gwardia Wrocław i Calisia. W sobotę, również o godz. 17, odbędzie się dwa mecze: Gwardia Zielona Góra — Calisia, Pionier — Gwardia Wrocław. Ostatnie mecze rozegrane zostaną w niedzielę o godz. 10. Spotkają się Gwardia Wrocław i Gwardia Zielona Góra oraz Pionier i Calisia.

SP nr 4 reprezentuje Szczecin w finałach XII Krajowego Czwórboju L.A.

W GOLENIOWIE odbyły się finały wojewódzkie czwórboju lekkoatletycznego szkół podstawowych, które rozpoczęły się już we wrześniu ub. r.

PO ELIMINACJACH rozegrano mistrzostwa powiatowe, a następnie tzw. zawody strażnicze. W ten sposób wyłoniono cztery najlepsze zespoły szkolne województwa. W imprezie uczestniczyło łącznie blisko 40 tys. dziewcząt i chłopców.

O tytuł najlepszego zespołu z naszego województwa ubiegali się w Gołeniewie cztery drużyny: reprezentacja SP nr 4 Szczecin, SP nr 1 Gołeniew, SP nr 3 Dębno Lubuskie i SP nr 4 Stargard. Każdy zespół składał się z 5 dziewcząt i 5 chłopców. Program czwórboju obejmował: rzut piłką palantową, bieg na 80 m, skok w dal i skok wysoki. Zwyciężyła reprezentacja SP nr 4 Szczecin, zdobywając łącznie 2 595 pkt., w tym dziewczęta 1 228 pkt., chłopcy 1 367 pkt.

Na dalszych miejscach uplasowały się w kolejności: SP nr 1 Gołeniew — 2 321 pkt. (dziewczęta 1 183 pkt., chłopcy 1 138 pkt.), SP nr 3 Dębno Lubuskie — 2 279 pkt. (dziewczęta 1 179 pkt., chłopcy 1 100 pkt.) i Stargard — 2 146 pkt. (dziewczęta 995 pkt., chłopcy 1 151 pkt.).

Organizacja wojewódzkiego finału była sprawna, co zapisać należy na konto Oddziału Powiatowego SZS i Pow. KKFFIT w Gołeniewie.

FINAŁY XII Krajowego Czwórboju L.A. odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę na stadionie międzyszkolnym przy ul. Kordeckiego w Szczecinie. Początek zawodów o godz. 9, uroczyste otwarcie finałów w sobotę o godz. 14. W obecności przedstawicieli Min. Oświaty, ZG SZS, PKOL, PZLA i miejscowych władz sportowych.

Organizację krajowego finału powierzono specjalnie powołanemu komitetowi, któremu przewodniczy mgr Zbigniew SZYDŁOWSKI. O miano najlepszego polskiego zespołu szkolnego w czwórboju L.A. ubiegają się będą reprezentacje 19 okręgów z 17 województw plus miasta wydzielone — WARSZAWA i ŁÓDŹ.

Na zwycięzców czekają liczne puchary, wszyscy uczestnicy otrzymają ponadto pamiątkowe proporzyczki i upominki.

Z okazji tej pięknej imprezy organizatorzy przygotowali również liczne atrakcje kulturalne, a także spotkanie uczestników z młodzieżą harcerską. (a)

III Rajd Turystyczny Okrętowców na inaugurację XX-lecia Stocznii

RADA ZAKŁADOWA ZZM i Oddział Zakładowy PTiE przy Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego przy współudziale ZO PTTK i WKZZ organizują w dniach 16—18 bm. III Rajd Turystyczny Okrętowców pod hasłem: „Poznajemy dorobek i piękno Ziemi Szczecińskiej”.

Impreza ta, inaugurująca XX-lecie naszej Stoczni, obejmuje trasę pieszą i kolarską po Puszczy Bukowej i Puszczy Wkrzańskiej, spływ kajakowy rzeką Pionią, z Barlinka do jeziora Międzywóje oraz trasę motocyklową na zwozach pederczalskich.

Zakończenie rajdu, w którym uczestniczyć będą turyści z całego kraju oraz młodzież w grupach zorganizowanych (szkolnych lub harcerskich) odbędzie się przy ognisku na stadionie kolarskim przy Al. Wojska Polskiego.

Na uczestników czekają pamiątki we znakach i dyplomy. Zaliczy się im również punkty na właściwą odeznaną turystyczną. (a)

Boguszewicz zatwierdzony dla portowców

JAK SIĘ DOWIADUJEMY, EZPN zatwierdził dla Pogoni Czesława Boguszewicza. Boguszewicz jest wychowankiem MKS „Ciesliki” — Słupsk. Wiosną br. przyjechał do Szczecina wraz ze swoim kolegą klubowym Mirosławem Justkiem, który od kilku tygodni gra w rezerwach Pogoni.

Przez kanał La Manche w „toplessie”

ZNANA PEYWACZKA australijska Linda McGill zamierza w sierpniu lub we wrześniu przepłynąć kanał La Manche w „toplessie”, czyli składającym się z jednej tylko — dolnej części — kostiumie kąpielowym. Linda McGill próbowała już raz przepłynąć kanał, lecz bez powodzenia, gdyż, jak twierdzi, „przeszkadzały jej ramiona od staniaka, urządzające się w skórę”. Federacja pływacka nie zgłosiła sprzeciwu. (m)

Gratulacje dla Pogoni

WIADOMOŚĆ o zwycięstwie Pogoni nad Szombierkami szczecińscy sympatycy piłki nożnej przyjęli z wielką radością. Portowcy przed finiszem zapewnili sobie pobyt w I lidze. Do sekretariatu klubu dzwonią sympatycy, wpuśceni do klubu sportowych, instytucji i oczywiście wiernych kibiców, którzy nawet w najbardziej krytycznych chwilach nie tracili na dzień. M. in. nadesłała telegram następującej treści redakcja katowickiego Sportu: „Gratulujemy udanego finiszu w ekstraklasie. W przyszłym sezonie oszczędzajcie jednak nerwów swym sympatykom i przyjaciółom”.

SUKCES bytomski wprawił mobilizującą na zespół. Jak nas poinformowało kierownictwo MKS Pogon, piłkarze trenują z nie mniejszym zapałem jak przed meczem z Szombierkami. Drużyna przygotowuje się bowiem do spotkania ze Śląskiem, które odbędzie się w środę 21 czerwca. Portowcy aby godnie zakończyć tegoroczne mistrzostwa spotkanie to chcą rozstrzygnąć na swą korzyść.

Tu TOTO

TOTALIZATOR sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 11.6.br. stwierdzono: 3 row. z 13 trafieniami — wygr. po 57 524 zł, 49 row. z 12 traf. — wygr. po 2 347 zł, 618 row. z 11 traf. — wygr. po 186 zł, 5 081 row. z 10 traf. — wygr. po 22 zł. W zakładach Toto-Lotki z dnia 11.6.67 br. stwierdzono: 11 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 178 663 zł, 240 row. z 5 traf. zwyk. — wygr. po około 8 000 zł, 979 row. z 4 traf. — wygr. po 210 zł, 347 368 row. z 3 traf. — wygr. po 11 zł.

14 czerwca 1967 r.

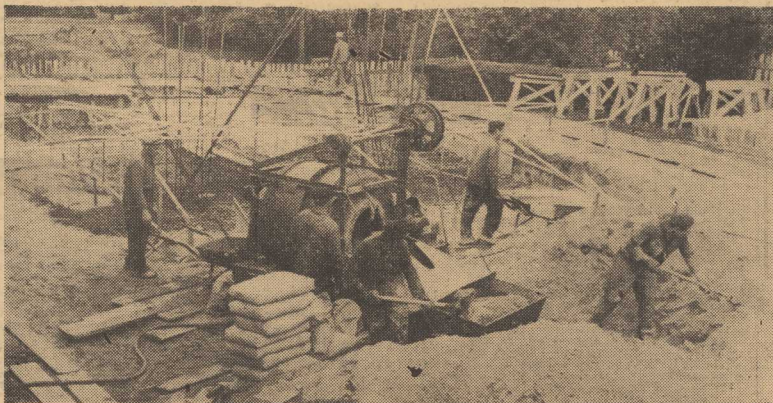
Środa

DZIŚ — Waleriana
JUTRO — Jolaniy

POGODA

ZACHMURZENIE duże,
miejscami deszcz. Temp.
do 13 st.

RADA DNIA

Jeżeli tylko dysponu-
jesz wolnym czasem
wybierz się na ekspozycję
na Zamku wystawę pn.
„Na polskich szlakach tu-
rystycznych”.Wspólnym, społecznym wysiłkiem budujemy
POMNIK BRATERSTWA BRONINa CMENTARZU CENTRALNYM jest miejsce, które przy-
pomina mały plac budowy. Już z daleka można dostrzec be-
toniarki, zwalę piasku, worki cementu oraz skłębioną stal zbro-
jeniową. Trwają tu prace przy wznoszeniu Pomnika Braterstwa
Broni.Wchodzimy na teren budowy. Pierwszych wyjaśnień udziela
mistrz budowy — Stanisław CUDECKI. Przyjechał tu ze Stup-
ska. Ma duże doświadczenie w budowie pomników. Pracował
m. in. przy wznoszeniu pomnika na Westerplatte. Dziś, wraz
z załogą PKZ i SPBP, realizuje najtrudniejszy etap przy bud-
owie Pomnika Braterstwa Broni, projektu Sławomira Lewin-
skiego.Aktualnie kontynuowane są prace zbrojarskie i betoniarskie.
Dobiega końca przygotowanie płyty fundamentowej pod pom-
nik. Zanim rozpocznie się formowanie właściwego cokołu na
samą podstawę wykorzysta się ponad 200 ton cementu i 350 ton
pospółki. Dwa skrzydła pomnika przypominające dwie litery
„V” będą przekraczały 14 i 11 m wysokości.NA ZDJĘCIU: W miejscu gdzie stanie Pomnik Braterstwa Broni trwają obecnie prace
przy budowie płyty fundamentowej. Foto: ST. CIESIAK

W Szczecinie, Międzyzdrojach, Słowińsku i Kamieniu

II Festiwal Pieśni Chóralnej

LATEM UBIEGŁEGO ROKU ODBYWAŁ SIĘ U NAS SZCZECI-
ŃSKI Złot Przyjaźni z udziałem zespołów chóralnych, również
zagranicznych. Założenia imprezy zmodyfikowano i W DNIACH
15-29 CZERWCA BR. mieszkańcy Szczecina, Międzyzdrojów,
Słowińska i Kamienia Pomorskiego a także turyści — będą
mogli wysłuchać cyklu koncertów, które stanowią kontynuację
ubiegłorocznego zlotu i objęte zostaną nazwą: II FESTIWAL
PIEŚNI CHÓRALNEJ.Organizatorzy: PMRN w Mi-
ędzyzdrojach i szczecińska dele-
gatura Zjednoczenia Polskich
Zespołów Śpiewających i Instru-
mentalnych przy współudziale
WKZZ, Zarządu GłównegoZPSiH oraz wydziałów kulta-
ry Prez. WRN i MRN — posta-
nowili uczcić ten festiwal jako
imprezę, która będzie organizo-
wana co roku. Ma ona być naj-
bardziej reprezentatywnym
przejawem polskiego ruchu
chóralnego a w przyszłości —
sztuki chóralnej basenu bał-
tyckiego.W tegorocznym festiwalu wy-
stąpi 9 chórow z wojewódz-
stwa szczecińskiego, wśród nich:
najlepiej sądząc po nieustan-
nych sukcesach, chór amators-
ki w kraju Akademicki Chór
Politechniki Szczecińskiej, Szce-
ciński Chór Chłopców „Słowi-
ki”, Chór ZZZ „Hejnal” — zdo-
był II nagrodę w ogólnopols-
kich eliminacjach festiwalu
kulturalnego ZZ, Chór II Stu-
dium Nauczycielskiego w Szczeci-
nie. Uczestnikami tej cieka-
wej imprezy będą także chóry
zaproszone z innych ośrodków
kraju: Chór Mieszany „Ogni-
wo” Filharmonii Śląskiej w Ka-
towiecach, Chór Męski „Hasło”
ZZK w Bydgoszczy, Chór Mie-
szany Spółdzielczości Pracy im.
St. Moniuszki w Poznaniu —
oraz z zagranicy: Chór Dziecię-
cy im. B. Bartoła z Szeged, Ka-
meralny Zespół Dźwięczny z
Pragi, Chór Żeński im. Morze-
wej i Prokopowej z Sofii.II Festiwal Pieśni Chóralnej
stwarza więc możliwości zapo-
znania się z różnorodnymi for-
mami — będą to chóry dziecię-
ce, młodzieżowe, zespoły żeń-
skie, męskie i mieszane.Koncerty festiwalu odbywać
się będą w MIĘDZYDZROJACH
o godz. 19.30 w muszli koncer-towej (w razie niepogody w sa-
li Domu Zdrojowego), w ŚWI-
NOUJŚCIU — o godz. 19.30 w
muszli koncertowej (w razie
niepogody w sali PDK), w KA-
MIENIU — o godz. 19.30 w ka-
tedrze, w SZCZECINIE — o
godz. 19.30 w Sali Kameralnej
Zamku Książąt Pomorskich.
(mc)Jerzy Kołacz
w SzwecjiNIEDAWNO w galerii Krzywego
Koła w Warszawie otwarto wysta-
wę obrazów znanego plastyka szce-
cińskiego Jerzego Kołacza. Ekspo-
zycja obejmuje 20 najnowszych płó-
cen malarza, niektóre z nich mie-
liśmy możliwość oglądać parę mie-
sięcy temu na wystawie indywidu-
alnej Kołacza w klubie „13 Muz”.
Nie trzeba chyba przekonywać, że
ta znana warszawska galeria sztuki
współczesnej ma u siebie od lat
markę, że do ekspozycji dopuszcza
jedynie artystów na wysokim pozio-
mie, którzy mają do powiedzenia
czegoś nowego w naszej plastyce. Wy-
stawa Kołacza w tejże właśnie ga-
lerii jest więc swego rodzaju wyz-
waniem twórczym dla naszego plasty-
ka.Parę dni temu Kołacz wyjechał
do Szwecji, wprawdzie na zaprosze-
nie prywatne, ale sądzimy, że nie
będzie tam marnował czasu i za-
kręcał się wokół nawiazania kon-
taktu z tamtejszym środowiskiem
ludzi sztuki, z pożytkiem dla pla-
styki szczecińskiej. (Up.)

Czerwiec w kinach pod znakiem rozrywki

KINA W CZERWCU PREZENTOWAĆ BĘDĄ NADAL filmy
o charakterze rozrywkowym. Z popularnego rodzaju wester-
nowo na ekrany wejdą dwa filmy: „RZEKA CZERWONA”
oraz „CZARNY DZIEŃ W BLACK ROCK”. Sensacyjne perype-
tye kryminalne — to „PRZEDZIAŁ MORDERCOW” i „CZŁO-
WIEK, KTÓREGO JUŻ NIE MA”.Pod koniec miesiąca w Colosseum grana będzie włoska ko-
media „CASANOVA 70” z Marcello Mastroiannim w roli ty-
tułowej, a na Delfinie archiwalny film z Gretą Garbo pt.
„LUDZIE W HOTELU”. W tym samym kinie wyświetlany
będzie także „OSTATNI BRZEZ” przedstawiający wizję świa-
ta po wojnie atomowej. Jest to jedyny film dramatyczny w
repertuarze naszych kin na najbliższe tygodnie. (Jo)— To będzie najbardziej możliwa praca — mówi nasz prze-
wodnik. — Szalunek musi być idealny, tak aby pomnik odlał
wielkimi, zgodnie z projektem. Tworzywem jakie zostanie tu za-
stosowane będzie biały cement i pokruszony czerwony grani.Na placu budowy zmagazynowano także piaskowiec kielecki.
Przeznaczony on jest na wykładziny głównych schodów i podje-
ścia do pomnika. Zmieni również swój wygląd alejka prowa-
dząca w kierunku pomnika oraz basen z fontanną. Wszystkie
prace przy budowie przebiegają zgodnie z nakreślonym harmo-
nogramem. Kierownictwo budowy zapewnia, że termin prze-
kazywania pomnika w 50 rocznicę Rewolucji Październikowej, zos-
tanie dostrzymany.JAK NAS Poinformował, pełnomocnik Komitetu Budowy
inż. K. SZULC, realizacja tej inwestycji w tak krótkim czasie
będzie możliwa dzięki pracy społecznej zadeklarowanej przez
wiele przedsiębiorstw i zakładów pracy. I tak na przykład: Za-
łady Energetyczne doprowadziły już oświetlenie na plac bu-
dowy. Instalacje te zostaną w przyszłości wykorzystane do ilu-
minacji tego pięknego pomnika i jego otoczenia. Oddział
ZBoWiD i jego kółla zadeklarowały 2,5 tys. zł na fundusz budo-
wy. Równocześnie od 15 czerwca po 50 osób z każdego koła
ZBoWiD pracować będzie społecznie przy budowie pomnika.Podobne deklaracje napływają z innych przedsiębiorstw. I tak:
PRK-15 wybuduje dwie płyty, na których zostaną wyrzeź-
bione wszystkie miejscowości, w których polscy żołnierze ponieśli bit-
wy w minionej wojnie. Załoga Kombinatu Polickiego budować
będzie cokoły, na których zostaną ustawione działy artylerijskie.
Przebudowy basenu i fontanny podjęło się NPPB.Lista zakładów pracy, które chcą zadeklarować pomoc spo-
łeczną przy realizacji Pomnika Braterstwa Broni jest nadal
otwarta. (Boz)ZARZĄD Koła ZBoWiD Szczecin POGODNO prosi wszystkich
swoich członków o wzięcie udziału w pracy społecznej na pla-
cu budowy Pomnika Braterstwa. Zbiórka członków przy bra-
mie emmentarnej w CZWARTEK, 15 bm, w dwóch turach: o go-
dzinie 9.45 i o godz. 15.45.NASTĘPNego dnia, 16 bm, w tych samych godzinach, pro-
szeni są o stawienie się członkowie koła ZBoWiD Szczecin —
ŚRODMIESCIE.„Kurier” zagłada
do introligatorniNIKT by nie pomyślał, że
niezłoty Zakład Introligator-
ski szczecińskiego przemysłu
terenowego przy ul. Małkow-
skiego 25 osiąga w miesiącu
250 tys. zł obrót, zatrudnia-
jąc 25 pracowników. Obróty
te są tym wyższe, że koszty
produkcji i usług introligato-
rskich nie są zbyt wysokie
(np. oprawa książki około 30
zł) i są znacznie niższe od
opłat pobieranych przez tego
rodzaju zakłady prywatne.
Czym się zakład zajmuje?
Kierownik introligatorni —
Michał SMOLIŃSKI pokazuje
stos gotowych wyrobów: ka-
sety, teatryki, albumy, pu-
delka do odznaczek, opraw-
ione dokumentacje techn-
iczne i książki.— O, widzi pan, to nasza
produkcja. Nawet okładki do
polskiej legitymacji służbo-
wej są wykonane w naszym
zakładzie. Ponadto często wy-
konujemy specjalne albumy i
pamiątki dla zagranicznych
gości stanu goszczących w
Szczecinie. A w produkcji ka-
set do studeńców uzyskaliśmy
piętnaste miejsce na ogólno-
polskim konkursie.Założa zakładu należy do
przodujących w całym przed-
siębiorstwie poligraficznym
przemysłu terenowego. Niedaw-
no nadano jej tytuł WYDZIA-
ŁU PRACY SOCJALISTYCZ-
NEJ. Uzyskała też pierwsze
miejsce we współzawodnictwie
w okresie drugiego półroczu
u roku. A warto podkreślić,
że zobowiązania produkcyjne
na rok bieżący są jeszcze
ambitniejsze i sięgają sumy
310 tys. zł; wykonano już
czyny produkcyjne wartości
90 tys. zł.O swym osobistym wkładzie
pracy w rozwój introligatorni
p. Michał nie wspomina. Jest
on jednak niemały, jeśli we-
źmiemy pod uwagę, że wiek-
szość obecnej załogi zdoby-
wała kwalifikacje pod jego
kierownictwem. Samych tylko
wzrostów racjonalizatorskich
zgłosił siedem — wszystkiewprowadzono do produkcji.
Jego zasługi w ocenie
władze, w związku z czym z
okazji Dnia Pracownika Prze-
mysłu Terenowego udekoro-
wany został Srebrnym Krzy-
żem Zasługi.Przy okazji warto zasygna-
lizować, że zakład mogłby
znacznie zwiększyć swą pro-
dukcję, gdyby dysponował
odpowiednim lokalem. O-
becną pomieszczenie wynaj-
męte od ADM, nie odpowia-
da wymogom introligatorni.
Dlatego warto pomyśleć o
innym lokalu. (ar)Szczecińska
piosenkarka
wyjeżdża do HolandiiBYŁA piosenkarka zespołu „Kon-
tiki” Krystyna OSTROWSKA otrzyma-
ła ostatnio angaż do Holandii.
Będzie ona śpiewać w ciągu 2 mie-
sięcy w Nijmegen z zespołem „The
All Styles”. Warto przypomnieć, że
Krystyna Ostrowska w kwietniu br.
poważnie z tego kraju, gdzie prze-
mieszczała się na gościnnych wy-
stępek z zespołem „WARSZAW-
SKICH BRACI”.
Szczecińska piosenkarka w kon-
kursie „Jazzu na „Naj...” 1966” zają-
ła czwarte miejsce w grupie wokali-
stek po Adzie RUŚKOWICZ, Katar-
zynie SOBCEK i Krystynie KO-
NARSKEJ. Tak wysoka ocena K.
OSTROWSKIEJ w plebiscycie czy-
telników „Jazzu” tym bardziej się
liczy, gdyż nie nagrała ona jeszcze
ani jednej płyty, co przecież znako-
micie ułatwia zdobyć popularno-
ści. (wit)

Czytelnicy piszą

ŚLICZNE DZIĘKI

Z okazji Międzynarodowego Dnia
Dziecka, Nadodrzańskie Przed-
siębiorstwo Budownictwa, Przemys-
łowego zorganizowało nam piękną
wycieczkę do kombinatu polickiego.
Za pośrednictwem „Kuriera”
chcieliśmy podziękować najser-
deczniej zarówno dyrekcji tego za-
kładu pracy, jak i głównemu kie-
rownikowi budowy „Police” za miłą
imprezę, za umożliwienie nam zwie-
dzenia największej inwestycji prze-
mysłowej regionu szczecińskiego.
CZŁONKOWIE KOŁA SKRT
przy Szkole Podstawowej nr 14

Kto zgubił?

Portomonetkę z pięniędzmi, po-
stawioną 8 bm, w takśwone nr
390, można odebrać u p. Tadeusza
LESZANCUKA, zam. przy ul.
Henryka Pobożnego 13 m. 1.Kronika
wypadkówWCZORAJ wieczorem, po kanale
w Jasienicy pływali na wiosnorę-
kach skiełonej z desek tratwie 13-let-
ni Antoni K. W pewnym momencie
tratwa wyrzuciła się, chłopiec
wpadł do wody i — zanim zdolał
zorganizować pomoc — utonął. Śledz-
two w toku.NA DRODZE pomiędzy Bierzwin-
kiem a wsią Górno w powiecie
Choszczno wpadł pod koła „Syr-
ny” nr rej. MC 1315 rowerzysta,
27-letni Antoni S. Wstępne docho-
dzenia pozwoliły ustalić, iż rowe-
rysta był pod wpływem alkoholu. W
sprawie tragicznego wypadku wszczę-
ła dochodzenie Prokuratura Powia-
towa w Choszcznie.W SZCZECIŃSKICH Zakładach
Przemysłu Spirytusowego przy ul.
Jagiellońskiej spadł ze schodów 31-
letni Józef M. Stan ranego, który
doznał złamania podstawy czaszki,
jest bardzo ciężki. Józef M. prze-
bywa w szpitalu na Gólcinie. Le-
karze mają nadzieję utrzymania go
przy życiu.NA PRZYSTANKU tramwajowym
przy pl. Holda Pruskiego wypchnię-
to wczoraj pożar instalacji elek-
trycznej w miejscowych Zakładach
Przemysłu Drzewnego. Straty wyno-
są ok. 1000 zł. Pożar powstał wsku-
tek przeciążenia linii. (ap)STRZAŁ POZARNA z Berlinika ga-
siła wczoraj pożar instalacji elek-
trycznej w miejscowych Zakładach
Przemysłu Drzewnego. Straty wyno-
są ok. 1000 zł. Pożar powstał wsku-
tek przeciążenia linii. (ap)